JEZU

UFAM TOBIE

Miesięcznik Parafii

p.w. Miłosierdzia Bożego
w Dychowie

NR 11 Luty - Marzec' 2013

Wielki Post – już za kilka dni...

Wielki Post to w liturgii wszystkich chrześcijan czas na pokutę, mający przygotować do jak najpełniejszego przeżycia Świąt Wielkanocnych. Wielki Post trwa czterdzieści dni, rozpoczyna się w Środę Popielcową, w trakcie której wierni posypują sobie głowę popiołem. Tradycja ta pojawiła się w ósmym wieku, zaś od wieku jedenastego jest zwyczajem obowiązującym w całym Kościele. Popiół do posypywania głów pochodzi ze spalonych palm święconych w Niedzielę Palmową w zeszłym roku.

Intencje Różańcowe w lutym: ogólna: Aby rodziny migrantów, zwłaszcza matki, były wspierane i otaczane opieką w trudnościach; misyjna: Aby narody będące w stanie wojny lub konfliktu mogły iść drogą budowania pokojowej przyszłości.

Intencje Różańcowe w marcu: ogólna: Aby wzrastało poszanowanie przyrody, ze świadomością, że całe stworzenie jest dziełem Boga, powierzonym ludzkiej odpowiedzialności; misyjna: Aby biskupi, kapłani i diakoni byli nieustannymi głosicielami Ewangelii aż po krańce świata.

W I E L K I P O S T

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa za Wielki Post uważało się jedynie Wielki Piątek i Wielką sobotę. Okres ten stopniowo wydłużał się, w trzecim wieku pościło się już cały tydzień, natomiast na początku kolejnego wieku wprowadzono post czterdziestodniowy. Liczba czterdziestu dni jest symbolem czterdziestodniowego pobytu Jezusa na pustyni. Czterdziestka pojawia się zresztą w wielu miejscach Biblii, czterdzieści lat wędrowali Izraelici po ucieczce z Egiptu, czterdzieści dni przebywał Mojżesz na górze Synaj, wielki potop spowodowany był czterdziestodniowymi opadami, Niniwa miała być zniszczona w 40 dni, tyle samo dni Eliasz szedł do góry Horeb. Niedziele nie były wliczane do okresu Postu. Na przełomie szóstego i siódmego wieku papież Grzegorz I Wielki (patron Anglii, późniejszy święty) wprowadził dodatkowy okres przygotowujący do Wielkiego Postu, tzw. Przedpoście – Czas Siedemdziesiątnicy, który rozpoczynał się dziewięć tygodni przed Wielkanocą. Obecnie Przedpoście nie obowiązuje, nie jest obchodzone w żadnym Kościele. Wielki Post ma być w zamierzeniu czasem na pokutę, odwrócenie się od grzechu i ponowne nawrócenie się. Trzy najważniejsze zalecenia to post, **modlitwa i jałmużna**. Kościół przypomina nam, że Jezus traktował te zalecenia jako trzy najlepsze drogi do zbliżenia się do Boga. Liturgia w okresie Postu staje się wyciszona, kolor dominujący w czasie mszy jest fiolet. Z obrządku znika śpiew „Chwała na wysokości" i „Alleluja", którą zastępuje „Chwała Tobie, Słowo Boże". Niedopuszczalne jest ozdabianie ołtarzy kwiatami, jedynym instrumentem akompaniującym śpiewom mogą być organy, również dzwony są rzadziej uruchamiane. Chrześcijanie w trakcie Wielkiego Postu nie powinni brać udziału w zabawach. Przyjęty jest także zwyczaj organizowania przez parafie rekolekcji, które mają pomóc wiernym w godnym przeżyciu tego okresu. Okres Wielkiego Postu obfituje w liczne tradycje i obyczaje niegdyś przestrzegane rygorystycznie, dziś już w większości niepraktykowane. Przede wszystkim, jak sama nazwa wskazuje, należy pościć, zrezygnować z przyjemności kulinarnych. Kanapki smarowało się powidłem lub maczało w oliwie, podawało się potrawy nieokraszone tłuszczem i śmietaną, na stole dominowały śledzie bez śmietany, do kawy nie dosypywano cukru, jedzono niesłodkie ciastka. Mężczyźni, jako że właśnie oni w większości byli

palaczami, musieli zrezygnować z papierosów oraz alkoholi. Rezygnowano także z przyjemności seksualnych. Praktykowano rozdawanie ubogim resztek ostatnich przedpostnych biesiad, dzieciom chowano najlepsze zabawki, kobiety chowały do szaf stroje wyjściowe. Nie grało się skocznej i wesołej muzyki, dopuszczano jedynie granie muzyki smętnej, poważnej. Ostatki, zapusty (lud. *mięsopust*, odpowiednik prawosławnej *maslenicy*) – słowo to oznacza ostatnie dni karnawału od tłustego czwartku kończące się zawsze we wtorek, zwany w Polsce "śledzikiem". Następny dzień – Środa Popielcowa – oznacza początek wielkiego postu i oczekiwania na Wielkanoc. Obydwa święta są świętami ruchomymi. W *ostatki* urządza się ostatnie huczne zabawy, bale przed nadchodzącym okresem wstrzemięźliwości. Największym balem karnawałowym jest karnawał w Rio de Janeiro rozpoczynający się w ostatni piątek przed Środą Popielcową i trwający przez pięć dni aż do środy nad ranem. W Polsce w Wielkopolsce w sposób szczególny świętuje się ostatni dzień *ostatków* – czyli wtorek przed Środą Popielcową – zwany podkoziołkiem.

D R O G A K R Z Y Ż O W A

Tradycja odprawiania drogi krzyżowej powstała w Jerozolimie. W średniowieczu rozpowszechnili ją franciszkanie, którzy oprowadzając pątników zatrzymywali się przy stacjach przedstawiających historię śmierci Jezusa. Liczbę czternastu stacji ustalono w XVII wieku. W kościołach katolickich *droga krzyżowa* przedstawiana jest w obrazach lub rzeźbach rozmieszczonych na ścianach bocznych świątyni. Stacje drogi krzyżowej to nie tylko odtworzenie wydarzeń z ostatnich dni Chrystusa. Mają one swą bogatą symbolikę. Dla katolików są również podstawą rozważań medytacyjnych dotyczących m.in. tego, czym jest prawda, miłość itp. Jan Paweł II odprawiał drogę krzyżową w każdy piątek przez cały rok i codziennie w wielkim poście.

Biblijne stacje drogi krzyżowej

W Wielki Piątek 1991 papież Jan Paweł II zainicjował nową formę nabożeństwa, nazwanego biblijną drogą krzyżową. Kilkukrotnie celebrował drogę krzyżową w tej formie w Koloseum. Ta wersja została oparta wyłącznie o Pismo Święte. W 2007 papież Benedykt XVI zatwierdził tę listę stacji do medytacji i publicznego odprawiania.

1. Jezus w Ogrodzie Oliwnym.
2. Jezus zdradzony przez Judasza.
3. Jezus skazany przez Sanhedryn.
4. Piotr wypiera się Jezusa.
5. Jezus sądzony przez Piłata.
6. Jezus biczowany i koronowany cierniem.
7. Jezus bierze krzyż na swe ramiona
8. Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi.
9. Jezus spotyka niewiasty jerozolimskie.
10. Jezus przybity do krzyża.
11. Jezus obiecuje swoje Królestwo żałującemu łotrowi.
12. Matka i umiłowany uczeń pod krzyżem Jezusa.
13. Jezus umiera na krzyżu.
14. Jezus zdjęty z krzyża i złożony do grobu.

GORZKIE ŻALE

Gorzkie żale – modlitwa liturgiczna w Kościele katolickim mająca najczęściej charakter nabożeństwa eucharystycznego zazwyczaj odprawianego w okresie wielkiego postu, szczególnie w niedziele, ale również, zależnie od lokalnych zwyczajów, w inne dni np. w Triduum Paschalne. *Gorzkie żale* są tradycją wyłącznie polską. Nabożeństwo powstało przy kościele św. Krzyża w Warszawie i stąd rozpowszechniło się na całą Polskę. Pierwszy raz zostało wydane drukiem w 1707 roku staraniem ks. Wawrzyńca Stanisława Benika,

ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy świętego Wincentego à Paulo pod tytułem *Snopek Mirry z Ogrodu Gethsemańskiego albo żałosne Gorzkiey Męki Syna Bożego [...] rospamiętywanie*. Nabożeństwo z jednej strony opiera się na motywach ówczesnej Jutrzni, z drugiej zaś zawiera pewne elementy misteriów liturgicznych. Żeby się podobieństwa strukturalnego Gorzkich Żalów i Jutrzni dopatrzeć trzeba wiedzieć, że ta ostatnia nazwa oznacza nie jedno a dwa różne nabożeństwa. W obecnych brewiarzach Jutrznia nazywana jest godzina kanoniczna, która po łacinie zwie się Laudes, a która dawniej w Polsce była zwana Chwalbą. Natomiast do reform liturgicznych Pawła VI, Jutrznią zwano nabożeństwo, które po łacinie zwie się Matutinum, a któremu w obecnym brewiarzu odpowiada Godzina Czytań. I właśnie na owym Matutinum wzorowane są Gorzkie Żale. Dawna Jutrznia składała się z wezwania i trzech nokturnów. W każdym zaś nokturnie były trzy psalmy. Po reformie układ ten zachował się jedynie w monastycznej Godzinie Czytań, z tym, że tam w tygodniu są dwa nokturny, a jedynie w niedzielę trzy. Analogicznie Gorzkie Żale składają się z pobudki i trzech części, z których każda zawiera trzy pieśni. Co więcej niektóre Jutrznie, na przykład żałobna można było rozbijać na trzy dni i każdego dnia śpiewać inny nokturn. Podobnie jest też z Gorzkimi Żalami, które również rozbija się na części i w kolejne niedziele wielkiego postu śpiewa się właśnie po jednej części. Melodie śpiewów wchodzących w skład "Gorzkich żalów" są oryginalne, ale nawiązują do wcześniejszych pieśni. Całość nabożeństwa podzielona jest na trzy warianty odmawiane cyklicznie, tak, że cały cykl odmawiany jest dwukrotnie w ciągu całego wielkiego postu. *Gorzkie żale* rozpoczynają się *Pobudką* (inaczej *Zachętą*), która jest zawsze taka sama, niezależnie od części nabożeństwa. Następnie kapłan (ew. diakon)[1] czyta intencję i informuje, o numerze śpiewanej części, a następnie śpiewane są następujące pieśni: ***Hymn, Lament duszy nad cierpiącym Jezusem, Rozmowa duszy z Matką Bolesną*** **(tradycja nakazuje śpiewanie zwrotek nieparzystych kobietom, a parzystych mężczyznom), suplikacja** ***Któryś za nas cierpiał rany***. Po tym może nastąpić kazanie pasyjne. Przebieg nabożeństwa bywa różny, zależny od lokalnych zwyczajów tak jak różne bywają melodie wykonywanych śpiewów. Poza wymienionymi pieśniami mogą pojawić się również takie elementy jak: litanie, antyfony, suplikacje. Na koniec celebrans błogosławi Najświętszym Sakramentem.

Nasza droga Teraz to czas na naszą Drogę Krzyżową. Nas też czasem niesłusznie posądzą. Nas też dotknie cierpienie i będziemy przewracali się może więcej niż trzy razy. Nieoczekiwany przyjaciel okaże nam pomoc. Kobieta uśmiechnie się do nas w naszym cierpieniu. Obnażą nas, pokażą wszystkim nasze wady; czas obedrze nas ze wszystkich uroków. Będziemy umierali w zupełnej samotności, tylko z Matką Boską i z Ewangelią, jak ze świętym Janem. Zostanie tylko to, co w naszym życiu było miłością do Boga i do ludzi. Tego żaden grób nie zamknie, żaden kamień nie przywali. Na Drodze Krzyżowej czasem przeszkadzają kazania, rozmyślania. Co pomaga? Modlitwa, żal za grzechy, pieśń *Któryś za nas cierpiał rany...*, nawet mała roślina, hizop, która nadaje sens cierpieniu. Najlepsza droga do Boga jest taka, na której najmniej ludzkich słów. **Cud.** Pan Jezus wypowiedział kiedyś słowa z Psalmu 118, co zapisał święty Marek Ewangelista: „Pan to sprawił i jest cudem w naszych oczach" *(Mk 12,11; Ps 118,23)*. Mowa o cudach, a wydaje się, że na Drodze Krzyżowej nie zdarzył się żaden cud, tak oczekiwany przez przyjaciół Jezusa. **Sąd.** Krążyły pogłoski, że żona Piłata miała sen: usłyszała głosy mówiące: „Sądzicie człowieka niewinnego!" Tymczasem cud się nie zdarzył. Piłat nie nawrócił się. Wydał wyrok, skazał Jezusa na śmierć. **Krzyż.** Można było oczekiwać cudu: zastęp aniołów przyjdzie i uratuje Jezusa od krzyża. Cud się nie zdarzył - krzyż podano. **Upadek.** Potęga Ducha podniosła biedne, umęczone ciało Pańskie, ale cud się nie zdarzył. Jezus dalej dźwigał krzyż. **Matka.** Pan to sprawił... Zawsze sprawia, że Matka Boża jest w najtrudniejszych chwilach naszego życia. Nawet Ta, która wyjednała cud w Kanie Galilejskiej, tutaj cudu nie wyjednała. **Cyrenejczyk.** Pan to sprawił, to nie przypadek. Cyrenejczyk spotkał się z Jezusem, ale wtedy także cud się nie zdarzył, Jezus dalej dźwigał krzyż. **Weronika.** Podbiegła do Jezusa i On dał jej cud, ale tylko dla niej. Odbił swoje oblicze na jej chuście, ale sani cudem siebie nie uratował. **Upadek.** Ani anioł, ani silny mężczyzna, ani słaba kobieta nie sprawili cudu. Jezus dalej poszedł dźwigać krzyż. **Niewiasty.** Może płacząc prosiły o cud przerwania tej strasznej drogi? Ale i one nie wypłakały cudu. **Upadek.** Upadł i już nie miał siły wstać. Jednak jeszcze się podniósł, ale cud się nie zdarzył, bo dalej musiał dźwigać krzyż. **Obnażenie.** Tyle cudów czynił Jezus: leczył trędowatych, niewidomych, głuchych, a teraz odarto Go ze

wszystkich cudów, z szat, cudownych relikwii. Stał się niby zupełnie bezradny. **Gwoździe.** Nie uschły zbrodnicze ręce, wbijające gwoździe w ciało Jezusa. Nie zdarzył się cud. Jezus dalej cierpiał. **Śmierć.** Jeżeli cierpi ktoś z naszych najbliższych, ciężko choruje - modlimy się o cud uzdrowienia. Jeżeli w końcu umiera - mówimy: nie było cudu. **W ramionach Matki.** Pogrzeb nigdy nie jest cudowny, choćby był biskup, księża, muzyka. Pogrzeb świadczy o tym, że modlono się, ale cud się tnie zdarzył. Chory nie został uleczony. Jezus umarł. **Grób i zmartwychwstanie.** I tu, gdzie wydawało się, że wszystkie ludzkie nadzieje zawiodły, jest grób, nie było cudu, a Jezus tyle wycierpiał - anioł odwala kamień i stał się cud: Jezus zmartwychwstał. Wychodzi rezurekcyjna procesja, biją dzwony, wielkanocnemu barankowi doklejamy czerwoną wesołą chorągiewkę, nawet jajko malujemy nie tylko na zielono. Radość, a wydawało się, że wszystko stracone. * Nieraz modlimy się o cud dla kogoś najbliższego, kto umiera. Czasem Bóg daje taki cud. Beznadziejnie chory zdrowieje. Ilu takich zdechlaków wygoiło się do wesela... Ale cud, o jaki prosimy, jest zawsze tylko do pewnego czasu. Czasem cudu nie ma. Ktoś modlił się o zdrowie ojca, matki, przyjaciela - umarł. Pytamy: gdzie jest Bóg? Nie wysłuchał nas. Pan to sprawił i jest cudem w naszych oczach.

Dzieje się wielkie Boże dzieło. Nie rozumiemy tego, a dzieją się wielkie rzeczy w Bożym świecie. Bóg daje życie nie tylko doczesne, ale i wieczne. Droga Krzyżowa uczy nas, by wierzyć i ufać Bogu pomimo braku widocznego cudu. Nawet jeżeli nam się wydaje, że Bóg nas nie wysłuchuje, On zawsze jest i sprawia cud większy od tego, o jaki prosiliśmy.

Przychodzimy do Jezusa, chociaż Go nie widać. Jest wciąż z nami, bardziej obecny, bo oczami nie ogarnięty. Jezu! Oskarżony, z twarzą na ziemi, z bezradną nawet Matką, z obcym Cyrenejczykiem, z obmytą w bólu na dwie minuty twarzą pod krzyżem, na drodze nauczający do końca, wdeptany w ziemię, obdarty z szat, z oczami, co przebaczają, odchodzący i obecny, przychodzimy do Ciebie, ale nie chcemy przychodzić tylko czternaście razy...

O G Ł O S Z E N I A P A R A F I A L N E

Sakrament małżeństwa w lutym: Joanna Piotrowska i Piotr Mroczkowski 02.02.2013

Do wieczności w styczniu odeszli: śp. Jadwiga Rogalińska z Dychowa, śp. Jacek Kostka z Bronkowa

Intencje mszalne w kościele parafialnym w Dychowie:

LUTY

NIEDZIELA 10.02.2013

godz. 8.00 – śp. Józefa, Józef Stańczyk, Cyprianna i Czesław Stasiłowicz, Leonarda Zakrzewska, Janina i Eugeniusz Krupińscy

godz. 11.00 – śp. Ryszard Kucharczyk w 13 rocznicę śmierci i zmarli z rodziny

PONIEDZIAŁEK 11.02.2013 godz. 17.00 – w intencji wszystkich chorych

ŚRODA 13.02.2013 godz. 10.00 – wolna intencja

godz. 17.00 – śp. Bronisław Winiarczyk w 2 rocznicę śmierci

PIĄTEK 15.02.2013 godz. 17.00 – w intencji Maji z okazji 7 urodzin oraz Przemka z okazji 14 urodzin oraz w intencji ich rodziców

SOBOTA 16.02.2013 godz. 17.00 – w intencji żołnierzy pełniących służbę na misjach

NIEDZIELA 17.02.2013 godz. 8.00 – śp. Waldemar

godz. 11.00 – śp. Henryk i Barbara Zielińscy

ŚRODA 20.02.2013 godz. 10.00 – śp. Jadwiga Rogalińska w 30 dni po śmierci

PIĄTEK 22.02.2013 godz. 17.00 – śp. Zofia i Edward Kula

SOBOTA 23.02.2013 godz. 17.00 – w intencji Joanny z okazji 17 urodzin oraz Rafała z okazji 13 urodzin – od rodziców

NIEDZIELA 24.02.2013 godz. 8.00 – w intencji Patryka z okazji 15 urodzin oraz Łukasza z okazji 7 urodzin

godz. 11.00 – śp. Tadeusz Grotkowski

ŚRODA 27.02.2013 godz. 10.00 – wolna intencja

MARZEC

PIĄTEK 01.03.2013 godz. 17.00 – śp. Jan, Weronika Grymowicz

SOBOTA 02.03.2013 godz. 17.00 – śp. Prakseda w 4 rocznicę śmierci

NIEDZIELA 03.03.2013 godz. 8.00 – śp. Regina, Józef, Leszek, Wiktor, Franciszek Kiszkarewicz

godz. 11.00 – śp. Leokadia, Stanisław Ciechanowicz, Helena Waszczuk i zmarli z rodziny Nowak, Podhajeckich i Ciechanowicz

ŚRODA 06.03.2013 godz. 10.00 – w intencji Księdza Kanonika Witolda z okazji Urodzin

PIĄTEK 08.03.2013 godz. 17.00 – w intencji wszystkich kobiet z okazji Święta Kobiet

SOBOTA 09.03.2013 godz. 17.00 – w intencji Pauliny z okazji 18 urodzin

NIEDZIELA 10.03.2013 godz. 8.00 – śp. Rozalia, Stanisław i zmarli z rodziny

godz. 11.00 – śp. Zdzisław Rezner w 3 rocznicę śmierci

godz. 16.30 – za parafian – przywitanie Obrazu Jezusa Miłosiernego

PONIEDZIAŁEK 11.03.2013 godz. 10.30 – śp. Alojzy Janik w 8 rocznicę śmierci

godz. 18.00 – śp. Jadwiga Rogalińska – od chrześniaka Jacka Winiarczyka

WTOREK 12.03.2013 godz. 10.30 – wolna intencja

godz. 18.00 – śp. Helena Kret

ŚRODA 13.03.2013 godz. 15.00 – w intencji wszystkich parafian

PIĄTEK 15.03.2013 godz. 17.00 – śp. Stanisława Samulewicz w 7 rocznicę śmierci

SOBOTA 16.03.2013 godz. 17.00 – w intencji rodziny Kasprzyk

NIEDZIELA 17.03.2013 godz. 8.00 – śp. Sebastian Walkiewicz w 5 rocznicę śmierci

godz. 11.00 – śp. Henryk Pilipiec w 1 rocznicę śmierci

ŚRODA 20.03.2013 godz. 10.00 – śp. Kazimierz Chyła w 14 rocznicę śmierci

PIĄTEK 22.03.2013 godz. 17.00 – śp. Józef, Franciszek, Leon, Stanisław Piechoccy

SOBOTA 23.03.2013 godz. 17.00 – śp. Marian w 5 rocznicę śmierci

NIEDZIELA 24.03.2013 godz. 8.00 – śp. Janina Cimek

godz. 11.00 – śp. Apolonia i Amelia Mackojć

Intencje mszalne w kościele w Bronkowie:

LUTY

NIEDZIELA 10.02.2013 godz. 9.30 – śp. Józef, Apolonia i zmarli z rodziny Jabłońskich i Brandenburg

ŚRODA 13.02.2013 godz. 17.00 – wolna intencja

NIEDZIELA 17.02.2013 godz. 9.30 – śp. Regina Nierodzik

CZWARTEK 21.02.2013 godz. 17.00 – śp. Jacek Kostka w 30 dni po śmierci

NIEDZIELA 24.02.2013 godz. 9.30 – śp. Kazimierz, Karolina, Robert Wójcik

CZWARTEK 28.02.2013 godz. 17.00 – wolna intencja

MARZEC

NIEDZIELA 03.03.2013 godz. 9.30 – śp. Józef, Leon, Roman, Andrzej Mucha

CZWARTEK 07.03.2013 godz. 17.00 – wolna intencja

NIEDZIELA 10.03.2013 godz. 9.30 – śp. Helena, Andrzej Kowalscy

PONIEDZIAŁEK 11.03.2013 godz. 17.00 – wolna intencja

WTOREK 12.03.2013 godz. 17.00 – wolna intencja

NIEDZIELA 17.03.2013 godz. 9.30 – śp. Andrzej, Józefa, Jan Klinik

CZWARTEK 21.03.2013 godz. 17.00 – wolna intencja

NIEDZIELA 24.03.2013 godz. 9.30 – śp. Helena, Stanisław Wójcik i zmarli z rodziny

Intencje mszalne w kościele w Brzózce:

LUTY

NIEDZIELA 10.02.2013 godz. 12.30 – śp. Janina, Marian Niedzielscy

ŚRODA 13.02.2013 godz. 16.00 – śp. Adolf Szymański w 2 rocznicę śmierci

NIEDZIELA 17.02.2013 godz. 12.30 – śp. Franciszek, Mikołaj Stasiszyn

NIEDZIELA 24.02.2013 godz. 12.30 – śp. Jadwiga i Józef Rogalińscy

MARZEC

NIEDZIELA 03.03.2013 godz. 12.30 – za parafian

WTOREK 05.03.2013 godz. 17.00 – wolna intencja

NIEDZIELA 10.03.2013 godz. 12.30 – śp. Ferdynand Lipka, śp. Franciszek, Anna, Rozalia Magalas

PONIEDZIAŁEK 11.03.2013 godz. 17.00 – wolna intencja

WTOREK 12.03.2013 godz. 17.00 – wolna intencja

NIEDZIELA 17.03.2013 godz. 12.30 – śp. Józef, Anastazja Łozowscy

WTOREK 19.03.2013 godz. 17.00 – wolna intencja

NIEDZIELA 24.03.2013 godz. 12.30 – za parafian

INFORMACJE POAK

III PARAFIALNY FESTIWAL KOLĘD I PASTORAŁEK

Dnia 20.01.2013 r. o godzinie 16.00. w Kościele p.w. Miłosierdzia Bożego w Dychowie odbył się III Parafialny Festiwal Kolęd i Pastorałek zorganizowany przez Parafialny Oddział Akcji Katolickiej. Koncert zaszczycili swoją obecnością: Prezes DIAK p. Urszula Furtak oraz Wójt Gminy Bobrowice p. Marek Babul. Do konkursu zgłosiło się 15 młodych artystów, którzy zostali podzieleni na 3 grupy: przedszkole i klasy I-III SP, klasy IV-VI SP oraz Gimnazjum. Każdy z uczestników przygotował 2 utwory - kolędę, pastorałkę lub popularny utwór związany z tematyką bożonarodzeniową. Wykonawców oceniało Jury w składzie: Aleksandra Pilarska, Marta Kołoszyc i Małgorzata Tumińska. W grupie najmłodszej I miejsce przyznano Sabinie Mucha, II - Natalii Bochonos, a III - Kamili Kowalskiej. W grupie klas IV - VI SP zwyciężyła Wiktoria Piotrowska, II miejsce zajął Norbert Kowalski, a III - Natalia Tabisz.

W grupie najstarszej najlepiej zaśpiewała Małgorzata Sławińska, II miejsce zajęła Dorota Kula, a III - akompaniująca sobie na gitarze - Malwina Śliwińska. Każdy z uczestników otrzymał nagrody za uczestnictwo w Festiwalu: dyplomy, słodycze i różne upominki. Nagrody zostały sfinansowane przez Radę Gminy Bobrowice, PGE Oddział Dychów, DIAK Zielona Góra, Wójta Gminy Bobrowice, Wytwórnię Wafli „MAGNOLIA" z Lubska, Nadleśnictwo Brzózka, PUHP ANWIL Anna i Wiesław Leśko oraz Krośnieńskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży. Sponsorzy wręczyli laureatom nagrody: słuchawki, MP3, pen drive'y, kalkulatory, komplety długopisów i książki. Pomimo zimna, wszyscy przybyli gorąco oklaskiwali wykonawców i atmosfera koncertu była bardzo miła. Organizatorzy postarali się o gorącą herbatę i kawę, którą najbardziej zmarznięci mogli się ogrzać w przykościelnej salce. W tym roku, Festiwal ponownie przyciągnął wielu wykonawców. Występować chcą również większe grupy oraz miłośnicy śpiewania kolęd spoza parafii Dychów. Zatem organizacja kolejnego IV Festiwalu, będzie więc dla nas nie lada wyzwaniem w przyszłym roku. Ale - najważniejsze jest to, że ten Festiwal łączy pokolenia, spotyka się z tak dużym zainteresowaniem ze strony wiernych i przybliża w obecnym Roku Wiary do Kościoła - Naszego Domu; to nas buduje i dodaje siły do realizacji nowych inicjatyw.

Za pomoc w organizacji Festiwalu pragnę serdecznie podziękować księdzu proboszczowi Markowi Kowalowi, koleżankom z POAK w Dychowie: Bognie Litwin, Bronisławie Ozga, Małgorzacie Ozga, Elżbiecie Zielińskiej, a także paniom Elżbiecie Jakubczak i Iwonie Mielnik.

Prezes POAK w Dychowie – Anna Kasprzyk

K O N K U R S O J C Z Y Z N O M A

Szanowni Państwo, w bieżącym roku organizowany jest po raz czwarty w naszym województwie Konkurs wiedzy o Ojczyźnie, Kościele i Regionie "Ojczyzno Ma". Pomysłodawcą Konkursu jest dr Marek Kuczyński z Zarządu Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. W tym roku do współzawodnictwa zapraszamy uczniów szkół podstawowych.

Szczegółowy regulamin imprezy w załączeniu. Pragniemy zauważyć, że uczniowie, którzy uczestniczyli w poprzednich edycjach Konkursu, byli świetnie zorientowani w zagadnieniach z których udzielali odpowiedzi. Zapewne mamy zdolną młodzież ale widać było też olbrzymi wkład grona nuczycielskiego w przygotowanie uczniów do Konkursu. Jak co roku patronat nad imprezą obejmuje JE Biskup Diecezjalny dr Stefan Regmunt.

Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa!

8. MARCA - DZIEŃ KOBIET

Za pierwowzór Dnia Kobiet przyjąć można obchodzone w starożytnym Rzymie Matronalia. Było to święto przypadające na pierwszy tydzień marca, związane z początkiem nowego roku, macierzyństwem i płodnością. Z okazji tego święta mężowie obdarowywali swoje żony prezentami i spełniali ich życzenia.

Początki Międzynarodowego Dnia Kobiet wywodzą się z ruchów robotniczych w Ameryce Północnej i Europie. Pierwsze obchody Narodowego Dnia Kobiet odbyły się 28 lutego 1909 r. w Stanach Zjednoczonych. Zapoczątkowane zostały one przez Socjalistyczną Partię Ameryki.

Dzień Kobiet jest obecnie oficjalnym świętem w Albanii, Algierii, Armenii, Azerbejdżanie, Białorusi, Bośni i Hercegowinie, Brazylii, Bułgarii, Burkina Faso, Kamerunie, Chinach, Kubie, Włoszech, Laosie, Kazachstanie, Kirgistanie, Macedonii, Mołdawii, Mongolii, Czarnogórze, Polsce, Rumunii, Rosji, Serbii, Tadżykistanie, Ukrainie, Uzbekistanie, Wietnamie i Zambii. Mężczyźni wręczają wtedy znajomym kobietom – matkom, żonom, partnerkom, koleżankom kwiaty i drobne podarunki. W niektórych krajach (jak Rumunia) dzień ten jest równoważny z dniem matki, podczas którego dzieci ofiarują drobne prezenty swoim matkom i babciom.

W Polsce święto było najbardziej popularne w okresie PRL. W latach 80. do różnych podarunków dołączyły kwiaty. Początkowo ofiarowywano goździki, a później tulipany. Obecnie corocznie odbywają się organizowane przez

feministki manify, czyli demonstracje połączone z happeningiem na rzecz równego traktowania kobiet i mężczyzn. Prezentami są najczęściej kwiaty lub słodycze.

Kobieta w chrześcijaństwie.

Obecność kobiet w chrześcijaństwie zawsze była widoczna. W Piśmie Świętym można odnaleźć wiele przypowieści i historii z udziałem pań. Często były obecne przy Chrystusie. W ewangelii według św. Mateusza czytamy Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł. Lecz Maria Magdalena i druga Maria pozostały tam, siedząc naprzeciw grobu. (Mt 27, 59 –61) Również kobiety jako pierwsze udały się wczesnym rankiem do grobu Jezusa. Wzorem roli kobiety, w tej religii jest oczywiście matka Jezusa – Maria. Jej pokora, zawierzenie Bogu, pracowitość i czystość powinny stanowić punkt odniesienia dla każdej chrześcijanki. Papież Jan Paweł II w Liście do Kobiet napisał: Najpełniejszy wyraz "geniuszu kobiecego" Kościół widzi w Maryi i znajduje w niej źródło nieustannego natchnienia. Maryja nazwała siebie służebnicą pańską. Poprzez posłuszeństwo Słowu Bożemu przyjęła uprzywilejowane powołanie – wcale nie łatwe – małżonki i matki rodziny z Nazaretu. Oddając się na służbę Bogu oddała się także na służbę ludzi: służbę miłości. Maria nie jest jedyną ważną postacią chrześcijaństwa. Przez 2000 lat swojej historii kościół beatyfikował i kanonizował bardzo wiele kobiet z różnych epok i narodowości. Są wśród nich nie tylko zakonnice, męczennice oddające życie w obronie religii, ale również matki poświęcające się z miłości dla swoich dzieci. W Księdze Rodzaju czytamy, że Pan Bóg rzekł: << Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc >>. (Rdz 2, 18) Można powiedzieć, że pomoc jest wpisana w naturę kobiety, ale Kościół dodaje, że ma to być pomoc wzajemna, nie jednostronna. To wynika z całej nauki Chrystusa. Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że równość kobiety i mężczyzny jest zaznaczana od pierwszych stron Biblii. W Katechizmie Kościoła Katolickiego jest zapisane, że mężczyzna i kobieta mają taką samą godność, zostali stworzeni „na obraz Boga". W swoim „byciu mężczyzną „ i „byciu kobietą" odzwierciedlają oni mądrość i dobroć Stwórcy. „Doskonałość"

mężczyzny i kobiety odzwierciedla coś z nieskończonej doskonałości Boga: doskonałości matki oraz doskonałości ojca i małżonka. Zarówno kobieta, jak i mężczyzna zasługują na szacunek. Mimo istniejących między nimi różnic fizycznych i psychicznych, są istotami komplementarnymi. Z tych cech wynika określona rola kobiety w życiu społecznymi rodzinnym. Podstawowym posłannictwem kobiety, wynikającym z jej natury, jest macierzyństwo. Rodzina powinna stanowić główne miejsce jej aktywności, gdyż niesie to ze sobą szczególne, niepodważalne wartości. Kobieta winna mieć prawo wolnego wyboru, stanu życia, dostępu do równego wychowania i wykształcenia.

KĄCIK SMAKOSZA

Chociaż przed nami Wielki Post, to pozostało jeszcze kilka dni łasuchowania. Można więc zabrać się za przygotowanie bardzo prostych, ale jakże smacznych ciasteczek. Oto kilka propozycji:

Pyszne ciasteczka

Składniki: 0,5 kg mąki, 3 żółtka, 30 dag margaryny, 3 łyżki śmietany, 3 łyżeczki proszku do pieczenia, 1 szkl. cukru.

Wykonanie: wszystkie składniki dobrze zagnieść, rozwałkować i wykrawać foremką ciasteczka. Piec w temp. 180°C na złoty kolor (15 – 20 minut).

Ciastka ryżowe

Składniki: 1 opakowanie kleiku ryżowego, 20 dag wiórków kokosowych, 1 szkl. cukru, 1 kostka margaryny, 5 jajek, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, wiśnie lub rodzynki

Wykonanie: wszystkie składniki wsypać do miski i wymieszać na jednolita masę. Wyrobione ciasto formować na niewielkie kulki. Lekko je spłaszczyć w środku ułożyć wiśnie lub rodzynki. Układać na blasze i piec w 180 - 200°C na złoty kolor ok. 20 min.

Ciasteczka z płatków owsianych

Składniki: 1 kostka margaryny, 0,5 kg płatków, 2 jajka, 0,25 kg cukru, 3 łyżki maki, 1 olejek migdałowy, 1 łyżeczka proszku do pieczenia.

Wykonanie: wszystkie składniki włożyć do miski i wymieszać. Z ciasta formować małe ciasteczka w kształcie „kopczyków". Układać je na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Piec przez ok. 15-20 min w piekarniku nagrzanym do ok. 180-200°C.

Racuszki rybne

Składniki na 4 porcje: 40 dag filetów rybnych (tilapia, sola, ew. panga), sok z cytryny, 2 dag drożdży, 1/2 łyżeczki cukru, cebula, suszony tymianek (lub inna ulubiona przyprawa), 2 ząbki czosnku, sól, pieprz, 2 szklanki mąki.

Wykonanie: filety umyj, osusz, skrop sokiem z cytryny, odstaw na 30 min. Drożdże rozetrzyj z cukrem, zalej 4 łyżkami wody i przez kilka minut pozostaw w cieple. Rybę i obraną cebulę posiekaj, wymieszaj z tymiankiem, pieprzem i roztartym z solą czosnkiem. Mąkę przesiej z solą, mieszając, wlewaj podrośnięte drożdże i szklankę przegotowanej ciepłej wody. Mieszaj, aż ciasto nabierze konsystencji gęstej śmietany. Włóż rybę z cebulą, ubij trzepaczką na jednolitą masę. Przykryj ściereczką i odstaw na godzinę w ciepłe miejsce. Wykładaj łyżką na gorący olej, smaż z obu stron na złoty kolor. Osącz na pergaminie.

S m a c z n e g o !

Luty w ogrodzie

Na początku lutego słońce wschodzi o godzinie 7:17 a zachodzi o 16:23. Pod koniec miesiąca natomiast słońce wschodzi o 6:25, a zachodzi około 17:13. Zatem, choć zima w pełni, a luty uchodzi za najmroźniejszy miesiąc, przybywa nam o 2 godziny słonecznego światła więcej. Choć przyroda jeszcze uśpiona w zimowym śnie, to jednak pod koniec lutego na niebie może udać się dostrzec pierwsze klucze gęsi oznajmiające swoim gęganiem, że wkrótce nadejdzie wiosna. To zapewne najlepsza wiadomość jaką mogą usłyszeć miłośnicy uprawy roślin w ogrodzie! Tymczasem nie zapominajmy jednak o naszych zimowych obowiązkach ogrodnika. **W sadzie** sprawdź stan wybielonych pni drzew owocowych i jeżeli jest to konieczne bielenie powtórz. Często bowiem zdarza się, że padające deszcze zmywają wapno z pni drzewek. Na naszym forum dyskusyjnym znajdziesz fajną relację fotograficzną - pokaz bielenia drzew w sadzie. Rozpoczynamy **cięcie roślin sadowniczych.** Konieczne jest przycięcie krzewów takich jak agrest, maliny i porzeczki. Cięcie drzew owocowych możesz opóźnić nawet do początku kwietnia. Jeżeli jednak decydujesz się na cięcie już w lutym (jako pierwsze możemy przycinać drzewa najbardziej odporne na mróz - jabłonie i grusze), musi ono być umiarkowane, a większe rany po cięciu posmaruj pastą Funaben 03PA lub farbą emulsyjną z dodatkiem preparatu Topsin M 500 SC. Sprawdź **stan zabezpieczeń pni drzew przed zającami.** Jeżeli osłon nie założyłeś lub zostały one uszkodzone, warto nasady pni posmarować środkiem odstraszającym. Pnie mogą być również **poobgryzane przez gryzonie.** Powstałe rany smarujemy tym samym środkiem, którego użyliśmy do smarowania ran powstałych po cięciu drzew i krzewów. Możesz również rozsypać zatrute ziarno. Musisz jednak być pewny, że dostępu do niego nie będą miały ptaki. Co ciekawe - w zabezpieczeniu pni drzew przed gryzoniami może pomóc nam **śnieg leżący pod drzewami.** Leżący śnieg wokół pni drzewek trzeba udeptać. Gdy przydeptany śnieg przymarznie, będzie stanowił zaporę dla gryzoni. **Śnieg na działce** możesz wykorzystać do obsypania krzewów czarnej porzeczki. Pąki

porzeczki obsypane śniegiem będą się nieco później rozwijać (około tydzień później). Dzięki temu zmniejszy się ryzyko uszkodzenia ich przez wiosenne przymrozki. Podczas przycinania drzew i krzewów warto przyjrzeć się czy na roślinach nie ma **oznak występowania szkodników lub objawów chorób drzew owocowych**, z którymi walkę należałoby rozpocząć już teraz. Jeżeli w okolicznych sadach występuje **kędzierzawość liści brzoskwini**, warto przeprowadzić opryski przeciw tej chorobie. Grzyb ją powodujący zimuje na powierzchni kory gałęzi i pni, dlatego też pokryj je dokładnie odpowiednim środkiem. Możesz użyć Miedzian 50 WP lub Syllit 65 WP. Uwaga - zabieg przeprowadza się dopiero gdy temp. powietrza będzie wyższa niż +6 °C. Tych samych preparatów można użyć do zwalczania **torbieli śliw**. Choroba ta objawia się wydłużeniem, deformacją, brunatnieniem i zbyt wczesnym opadaniem owoców. Jeżeli w minionym roku zaobserwowałeś te objawy - wykonaj opryski tuż przed pękaniem pąków. Jeżeli w styczniu nie przygotowałeś zrazów do **szczepienia drzew owocowych**, możesz to wykonać jeszcze w lutym. Wybierz się także do sklepu ogrodniczego aby kupić paski foliowe lub rafię, oraz maść ogrodniczą do szczepienia.

Marzec w ogrodzie

Marzec jest bardzo ważnym miesiącem dla miłośników uprawy roślin w ogrodach. Przede wszystkim w tym miesiącu wreszcie zawita do nas upragniona wiosna. Pierwszy dzień kalendarzowej wiosny przypada na 21 marca. Pora zatem zabrać się do pracy i porządkowania ogrodów i działek po zimie. Powinniśmy także śledzić prognozy pogody, gdyż wbrew często spotykanej opinii, to nie mroźna zima, a właśnie przedwiośnie (niebezpieczne wiosenne przymrozki) może wyrządzić duże szkody w naszych uprawach. Można powoli rozpocząć **porządkowanie działki po zimie**. Wygrabiamy pozostałe opadłe zeszłoroczne liście i oglądamy w jakim stanie są rośliny sadownicze, czy nie ma zniszczeń mrozowych oraz oznak infekcji chorobowych. Gdy kora drzew popękała, konieczne jest podjęcie próby wyleczenia ran na drzewach. Wykonujemy **cięcie drzew i krzewów owocowych** - w połowie marca

przycinamy posadzone jesienią jednoroczne okulanty drzew owocowych i krzewy (agrest, maliny i porzeczki przycinamy tuż nad ziemią). U starszych drzew i krzewów wykonujemy cięcie prześwietlające, jeśli nie przycięliśmy jeszcze jabłoni, możemy to zrobić jeszcze teraz, przycinamy też grusze i śliwy. **Cięcie prześwietlające koron drzew** owocowych odgrywa ogromną rolę w zapobieganiu występowaniu wielu chorób rozpowszechnionych w większości ogrodów. Zmniejszenie liczby gałęzi sprzyja lepszemu dostępowi światła do wnętrza korony, a także poprawia przewiewność, co w efekcie sprawia, że liście i pędy szybciej obsychają po opadach deszczu oraz nocnej rosie. Ma to duże znaczenie w przypadku sprawców takich chorób jak parch jabłoni, brunatnej zgniliźnie drzew pestkowych i ziarnkowych, a także drobnej plamistości liści - atakujących w warunkach podwyższonej wilgotności. W czasie cięcia **sprawdzamy, czy konary nie mają pęknięć i ran** powstałych w skutek zaatakowania przez raka bakteryjnego drzew owocowych. Jeżeli zauważymy uszkodzenia - porażone pędy wycinamy poniżej miejsca zakażenia. Pamiętajmy aby rany po cięciu **posmarować pastą ochronną**, np. Funabenem 03 PA lub farbą emulsyjną z dodatkiem preparatu Topsin M. W tym miesiącu osoby, które mają w swoim sadzie brzoskwinie, powinny rozpocząć **zabiegi chroniące te drzewka** przed dość często występującą chorobą, jaką jest kędzierzawość liści. Wykonujemy oprysk jednym z takich preparatów jak: Syllit 65 WP, Miedzian 50 WP, Miedzian 50 WG lub Pomarsol Forte 80 WG. Oprysk, dużą ilością cieczy, należy przeprowadzić kiedy temperatura powietrza wynosi powyżej 6°C. **Podczas usuwania starszych i zaschniętych pędów porzeczki** należy zwrócić uwagę na wygląd pąków. Jeśli są one nienaturalnie nabrzmiałe to w ich wnętrzu z całą pewnością rozwija się roztocz - wielkopąkowiec porzeczkowy. Jeśli tylko pojedyncze pąki są nabrzmiałe po prostu je obrywamy i palimy, a w przypadku gdy większość pączków przybrała taki wygląd, wycinamy cały pęd. Pod koniec marca, przy ładnej pogodzie, możemy **posadzić nowe drzewa i krzewy owocowe**. Po posadzeniu przycinamy je i podlewamy.

ROZRYWKA DLA MILUSIŃSKICH

KRZYŻÓWKA DLA NAJMŁODSZYCH (SP)

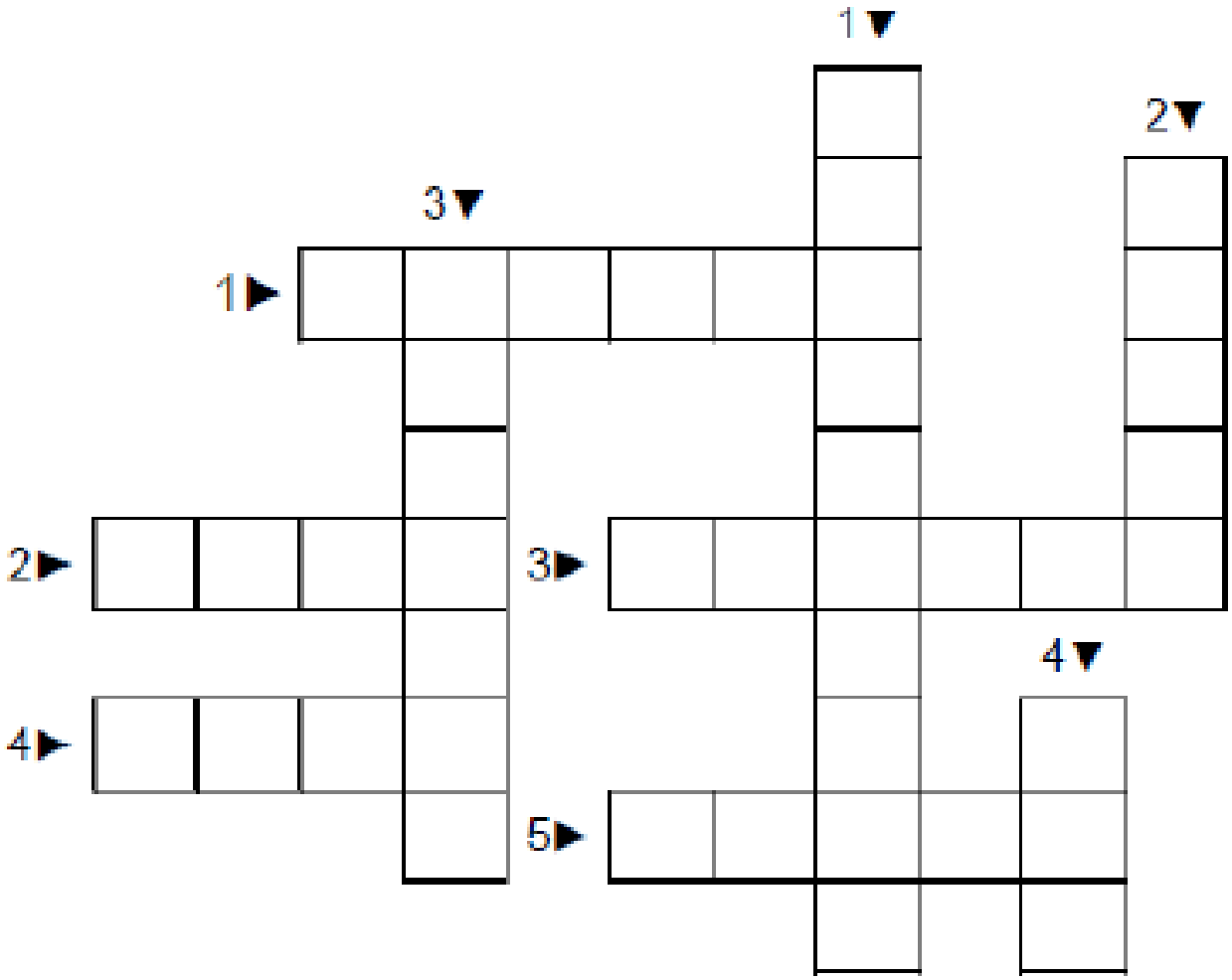

▶ Poziomo

1. jeśli ich dużo i ciemne zwiastują deszcz
2. gęsta i biała jak mleko utrudnia jazdę samochodem
3. drobny deszczyk
4. jak rano opada to trawa jest mokra
5. kolorowa na niebie

▼ Pionowo

1. rozświetla świat w czasie burzy
2. wielki deszcz
3. gwałtowna i bardzo silna wichura
4. wielki upał lejący się z nieba

S U D O K U D L A S T A R S Z A K Ó W (G I M N A Z J U M)

Rozwiązywanie *Sudoku* polega na wpisaniu do diagramu brakujących cyfr w taki sposób, aby **w każdym poziomym rzędzie i w każdej pionowej kolumnie oraz w każdym małym kwadracie 3 x 3 kratki (o pogrubionych bokach) znalazły się wszystkie cyfry od 1 do 9. Każda cyfra w rzędzie, w kolumnie czy małym kwadracie może być wpisana tylko raz.**

			4					
		4	6	9		1		2
	1		3			6		8
8		9				2	5	
		7				4		
	4	3				7		1
4		5			6		2	
6		8		3	4	9		
					5			

Rozwiązanie krzyżówki (należy podać znaczenie wszystkich haseł) i sudoku (najlepiej wyciąć z gazetki lub przerysować na kartkę), należy umieścić na kartce z imieniem i nazwiskiem oraz podać swój wiek. Taką kartkę wrzucamy do puszki w kościele lub oddajemy w Zakrystii. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu nagrody podczas Mszy św. w III. niedzielę marca.

Ż Y C Z Y M Y P O W O D Z E N I A ! ! !

K A L E N D A R I U M

1 1 M A R C A

N A J Ś W I Ę T S Z E J M A R Y I P A N N Y Z L O U R D E S

W 1858 roku, w cztery lata po ogłoszeniu przez Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu, Matka Boża zjawiła się ubogiej pasterce, św. Bernadecie Soubirous, w Grocie Massabielskiej w Lourdes. Podczas osiemnastu zjawień (w okresie 11 lutego-16 lipca) Maryja wzywała do modlitwy i pokuty. 11 lutego 1858 r. Bernadetta Soubirous wraz z siostrą i przyjaciółką udała się w pobliże Starej Skały - Massabielle - na poszukiwanie suchych gałęzi, aby rozpalić ogień w domu. Gdy dziewczyna została sama, usłyszała dziwny dźwięk podobny do szumu wiatru i zobaczyła światłość, z

której wyłoniła się postać "Pięknej Pani" z różańcem w ręku. Odtąd objawienia powtarzały się. Bernadetta opowiedziała o tym wydarzeniu koleżankom, te rozpowiedziały o tym sąsiadom. Rodzice strofowali Bernadettę, że rozpowiada plotki; zakazali jej chodzić do groty, w której miała jej się ukazać Matka Boża. Cofnęli jednak zakaz, gdy zobaczyli, że dziecko gaśnie na ich oczach z udręki. Dnia 14 lutego dziewczęta udały się najpierw do kościoła i wzięły ze sobą wodę święconą. Gdy przybyły do groty, było już po południu. Kiedy w czasie odmawiania różańca ponownie ukazała się Matka Boża, Bernadetta, idąc za poradą towarzyszek, pokropiła tajemniczą zjawę i wypowiedziała słowa: "Jeśli przychodzisz od Boga, zbliż się; jeśli od szatana, idź precz!". Pani, uśmiechając się, zbliżyła się aż do brzegu wylotu groty i odmawiała różaniec. 18 lutego Bernadetta udała się w pobliże groty z dwiema znajomymi rodziny Soubirous. Przekonane, że może to jest jakaś dusza czyśćcowa, poradziły Bernadecie, aby poprosiła zjawę o napisanie życzenia na kartce papieru, którą ze sobą przyniosły. Pani odpowiedziała: "Pisanie tego, co ci chcę powiedzieć, jest niepotrzebne". Matka Boża poleciła dziewczynce, aby przychodziła przez kolejnych 15 dni. Wiadomość o tym rozeszła się lotem błyskawicy po całym miasteczku. 21 lutego, w niedzielę, zjawiło się przy grocie skał massabielskich kilka tysięcy ludzi. Pełna smutku Matka Boża zachęcała Bernadettę, aby modliła się za grzeszników. Tego dnia, gdy Bernadetta wychodziła po południu z kościoła z Nieszporów, została zatrzymana przez komendanta miejscowej policji i poddana śledztwu. Kiedy dnia następnego dziewczynka udała się do szkoły, uczące ją siostry zaczęły ją karcić, że wprowadziła tyle zamieszania swoimi przywidzeniami. 23 lutego Matka Boża ponownie zjawiła się i poleciła Bernadecie, aby udała się do miejscowego proboszcza i poprosiła go, aby tu wystawiono ku Jej czci kaplicę. Roztropny proboszcz, po pilnym przeegzaminowaniu 14-letniej dziewczynki, rzekł do Bernadetty: "Mówiłaś mi, że u stóp tej Pani, w miejscu, gdzie zwykła stawać, jest krzak dzikiej róży. Poproś Ją, aby kazała tej gałęzi rozkwitnąć". Przy najbliższym zjawieniu się Matki Bożej Bernadetta powtórzyła słowa proboszcza. Pani odpowiedziała uśmiechem, a potem ze smutkiem wypowiedziała słowa: "Pokuty, pokuty, pokuty". 25 lutego w czasie ekstazy Bernadetta słyszy polecenie: "A teraz idź do źródła, napij się z niego i obmyj się w nim". Dziewczę kieruje swoje kroki do pobliskiej rzeki, ale słyszy głos: "Nie w tę stronę! Nie mówiłam ci przecież, abyś piła wodę z rzeki, ale ze źródła. Ono jest tu". Dziewczę na kolanach

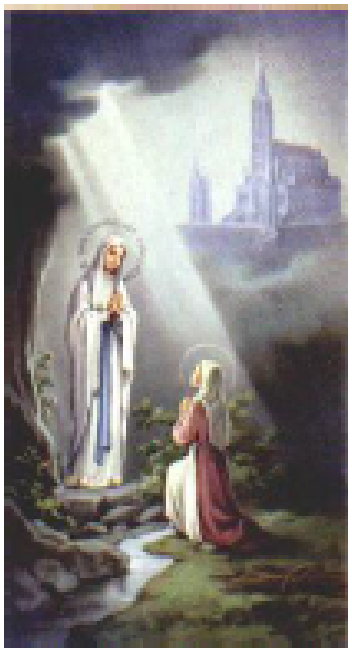

podążyło ku wskazanemu w pobliżu groty miejscu. Gdy zaczęła grzebać, pokazała się woda. Na oczach śledzącego wszystko uważnie tłumu ukazało się źródło, którego dotąd nie było. Woda biła z niego coraz obficiej i szerokim strumieniem płynęła do rzeki. Okazało się rychło, że woda ta ma moc leczniczą. Następnego dnia posłał do źródła po wodę swoją córkę niejaki Bouriette, kamieniarz, rzeźbiarz nagrobków. Stracił prawe oko przy rozsadzaniu dynamitem bloków kamiennych. Także na lewe oko widział coraz słabiej. Po gorącej modlitwie począł przemywać sobie ową wodą oczy. Natychmiast odzyskał wzrok. Cud ten zapoczątkował cały szereg innych - tak dalece, że Lourdes zasłynęło z nich jako pierwsze wśród wszystkich sanktuariów chrześcijańskich. 27 lutego Matka Boża ponawia życzenie, aby na tym miejscu powstała kaplica. 1 marca 1858 roku poleca Najświętsza Panna Bernadecie, aby modliła się nadal na różańcu. 2 marca Matka Boża wyraża życzenie, aby do groty urządzano procesje. Zawiadomiony o tym proboszcz odpowiada, że będzie to mógł uczynić dopiero za pozwoleniem swojego biskupa. 4 marca na oczach ok. 20 tysięcy ludzi zostaje cudownie uleczony przy źródle miejscowy restaurator, Maumus. Miał on na wierzchu dłoni wielką narośl. Lekarze orzekli, że jest to złośliwy rak i trzeba rękę amputować. Kiedy modlił się gorąco i polecał wstawiennictwu Bernadetty, zanurzył rękę w wodzie bijącej ze źródła i wyciągnął ją zupełnie zdrową, bez ropiejącej narośli. Poprzedniego dnia pewna matka doznała łaski nagłego uzdrowienia swojego dziecka, które zanurzyła całe w zimnej wodzie źródła, kiedy lekarze orzekli, że dni dziecka są już policzone. Nastąpiła dłuższa przerwa w objawieniach. Dopiero 25 marca, w uroczystość Zwiastowania, Bernadetta ponownie widzi Matkę Bożą. Kiedy Ją zapytała o imię, otrzymała odpowiedź: "Jam jest Niepokalane Poczęcie". Były to bardzo ważne słowa, ponieważ mijały zaledwie 4 lata od ogłoszenia przez papieża Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi, który budził pewne kontrowersje. Warto zauważyć, że pojęcie to dla wiejskiej dziewczynki nie było ani zrozumiałe, ani nawet jej znane. Po dłuższej przerwie 7 kwietnia, w środę po Wielkanocy, Matka Boża ponownie objawia się Bernadecie. Po rozejściu się tłumów policja pod pozorem troski o bezpieczeństwo publiczne i konieczności

przeprowadzenia badań wody źródła, zamknęła dostęp do źródła i groty. Zabrano także do komisariatu liczne już złożone wota. Jednak Bernadetta uczęszczała tam nadal i klękając opodal modliła się. 16 lipca, w uroczystość Matki Bożej Szkaplerznej, Matka Boża pojawiła się po raz ostatni. 18 stycznia 1862 roku komisja biskupa z Targes po wielu badaniach ogłasza dekret, że "można dać wiarę" zjawiskom, jakie się przydarzyły w Lourdes. W roku 1864 ks. proboszcz Peyramale przystępuje do budowy świątyni. W roku 1875 poświęca ją uroczyście arcybiskup Paryża Guibert. W uroczystości tej wzięło udział: 35 arcybiskupów i biskupów, 3000 kapłanów i 100 000 wiernych. W roku 1891 Leon XII ustanowił święto Objawienia się Matki Bożej w Lourdes, które św. Pius X w 1907 r. rozciągnął na cały Kościół. Lourdes jest obecnie słynnym miejscem pielgrzymkowym, do którego przybywają tysiące ludzi, by czcić Matkę Bożą jako Uzdrowienie Chorych. Bernadetta wstąpiła w 1866 roku do klasztoru Notre Dame de Nevers i tam zmarła na gruźlicę w 1879 r. w wieku 35 lat. Pius XI w roku 1925 uroczyście ją beatyfikował, a w roku 1933 - kanonizował. Jej wspomnienie obchodzone jest 16 kwietnia. **Światowy Dzień Chorego** ustanowił Jan Paweł II w liście skierowanym 13 maja 1992 r. do ówczesnego przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, kard. Fiorenzo Angeliniego. Papież wyznaczył też od razu na obchody tego Dnia wspomnienie objawienia Matki Bożej w Lourdes, które przypada 11 lutego. Ogólnoświatowe obchody tego Dnia odbywają się co roku w jednym z sanktuariów maryjnych na świecie.

11 MARCA

ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO

Ustanowienie przez Ojca Świętego Jana Pawła II Światowego Dnia Chorego stało się wezwaniem do całego Kościoła powszechnego, aby poświęcić jeden dzień w roku modlitwie, refleksji i dostrzeżeniu miejsca tych, którzy cierpią na duszy i na ciele. Jan Paweł II we wspominanym liście zaznaczył, że "ma on na celu uwrażliwienie ludu Bożego i - w konsekwencji - wielu katolickich instytucji działających na rzecz służby zdrowia oraz społeczności świeckiej na konieczność zapewnienia lepszej opieki chorym; pomagania chorym w dowartościowaniu cierpienia na płaszczyźnie ludzkiej, a przede wszystkim na płaszczyźnie nadprzyrodzonej; włączenie w duszpasterstwo służby zdrowia wspólnot chrześcijańskich, rodzin zakonnych, popieranie coraz cenniejszego zaangażowania wolontariatu..." Sprawom ludzi chorych Jan Paweł II, sam

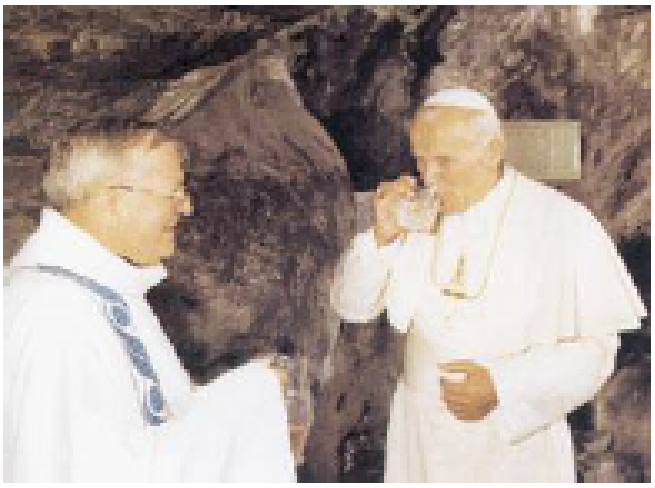

doświadczający licznych chorób, poświęcił wiele miejsca w swoim nauczaniu. Często spotykał się z chorymi i niepełnosprawnymi, tak w Rzymie, jak i w czasie podróży apostolskich. Chorych prosił już na samym początku pontyfikatu o wsparcie modlitewne. Po raz pierwszy Dzień Chorego obchodzono w 1993 r., a główne uroczystości odbyły się wtedy w Lourdes i - częściowo - w Rzymie. W kolejnym roku miejscem centralnych obchodów była Jasna Góra, a następnie: Jamusukro (Wybrzeże Kości Słoniowej, 1995), Guadalupe (Meksyk, 1996), Fatima (1997), Loreto (1998), Harissa (Liban, 1999), Rzym (2000, połączone z Jubileuszem Chorych), Sydney (2001), narodowe sanktuarium katolików indyjskich w Vailankamy (2002), Lourdes (2004), Jaunde w Kamerunie (2005), Adelajda w Australii (2006) i Seul w Korei Południowej (2007). W 2008 r., z racji 150. rocznicy objawień w Lourdes, Światowy Dzień Chorego obchodzono ponownie (jak w 1993 i 2004 r.) - w Lourdes. **W 2013 r. obchody Światowego Dnia Chorych odbywają się już po raz dwudziesty pierwszy.** Temat Dnia został zaczerpnięty z przypowieści o miłosiernym Samarytaninie: "Idź, i ty czyń podobnie" (Łk 10, 37). Centralne uroczystości odbędą się w sanktuarium maryjnym w Altötting w Bawarii (Niemcy). Msza św. pod przewodnictwem przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, abp. Zygmunta Zimowskiego, będzie połączona z udzieleniem sakramentu chorych. Kościół towarzyszy ludziom chorym w sposób szczególny, zgodnie z poleceniem Jezusa zapisanym w zakończeniu Ewangelii św. Marka "Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie" (Mk 16, 18). Dla umocnienia w chorobie mamy specjalny dar - sakrament chorych. Olej chorych jest co roku błogosławiony w katedrach w ramach Mszy Krzyżma sprawowanej przez biskupa w poranek Wielkiego Czwartku. Jest dostępny w każdej parafii, a sakrament namaszczenia może być udzielany w każdym czasie chorym proszącym o niego. W Dniu Chorego w wielu kościołach sprawowane są specjalne nabożeństwa ze zbiorowym celebrowaniem sakramentu chorych. Na co dzień szafarzami tego sakramentu są najczęściej kapelani szpitalni, w naszym kraju obecni w każdej placówce medycznej. Codziennie lub kilka razy w tygodniu odwiedzają oni chorych w salach szpitalnych, pooperacyjnych czy reanimacyjnych, umożliwiając spowiedź i Komunię świętą. Chorzy chodzący mogą uczestniczyć w Eucharystii sprawowanej w szpitalnych kaplicach. Obecność kapłana przy

Eucharystii sprawowanej w szpitalnych kaplicach. Obecność kapłana przy łóżku chorego ma duże znaczenie w procesie terapeutycznym. Kapelani są często powiernikami chorych, życzliwą rozmową pomagają opanować lęk i niepokój towarzyszące utracie zdrowia czy operacji. Najważniejszą jednak posługą kapelanów jest jednanie z Bogiem ludzi, którzy niejednokrotnie przez wiele poprzednich lat zaniedbywali praktyki religijne. Często to właśnie szpital jest miejscem, gdzie w bezpośredniej, indywidualnej rozmowie z kapłanem można wyjaśnić wątpliwości dręczące przez lata. Szpitalne kaplice są miejscem sprawowania niemal wszystkich sakramentów (w zasadzie z wyjątkiem jedynie święceń kapłańskich). Coraz częściej księżą kapelani korzystają z pomocy osób świeckich, tworząc zespoły duszpasterstwa chorych. Wielkim wsparciem są nadzwyczajni szafarze Komunii świętej, dzięki którym kapłani mogą więcej czasu poświęcić na sakrament pokuty. Inni świeccy pomagają w czasie liturgii, prowadzą śpiew, a nawet przewodniczą modlitwom czy nabożeństwom. Czasem do zespołów należą wolontariusze, którzy opiekują się chorymi, rozmawiają z nimi, zastępują nieobecne rodziny, dając świadectwo chrześcijańskiej postawy. Kapelan szpitalny pełni posługę nie tylko wśród chorych, ale także wśród personelu szpitala, którego jest pracownikiem. Obecność osoby duchownej w miejscu, gdzie ratuje się ludzkie życie, ale i na co dzień obcuje ze śmiercią, stanowi ważne wsparcie i pomaga zwłaszcza wtedy, gdy trzeba przedyskutować problemy etyczne. Duszpasterstwo zawodów medycznych ma w naszym kraju długoletnią tradycję. Jeszcze jedną grupę podopiecznych kapelana szpitalnego stanowią rodziny chorych, wymagające szczególnej troski duszpasterskiej, zwłaszcza wtedy, kiedy rokowanie jest niepomyślne albo chory umiera. Ta niełatwa posługa znajduje w ostatnich latach życzliwą troskę biskupów. Do pomocy w dużych szpitalach, zwłaszcza w dni świąteczne, kierowani są klerycy. Alumni seminariów wielu diecezji odbywają jedną ze swoich wakacyjnych praktyk w placówkach leczniczych i opiekuńczych, żeby u zarania kapłańskiej drogi uwrażliwić się na potrzeby człowieka chorego. W Dniu Chorego wiele szpitali jest odwiedzanych przez biskupów, którzy spotykają się z pacjentami i celebrują uroczyste nabożeństwa.

INFORMACJE O PARAFII

Parafia **Rzymsko-Katolicka** pw. Miłosierdzia Bożego Dychów 46B 66-627 Bobrowice **Telefony** tel. 68 383 11 66 tel. kom. 500 231 205 **e-mail** pardych@parafiadychow.zgora.pl **gadu gadu** nr - 904096	**Numer konta parafii** BZWBK 42 1090 1551 0000 0000 5518 6625 **Konto kościoła w Brzózce** Bank Spółdzielczy 62 9656 0008 0010 3495 2000 0001 **Konto kościoła w Bronkowie** Bank Spółdzielczy 06 9656 0008 0002 4862 2000 0001

Jezu Ufam Tobie	*Miesięcznik Parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Dychowie- wydarzenia religijne i społeczne, intencje mszalne, ogłoszenia, informacje*
Wydawca	*Parafialny Oddział Akcji Katolickiej – redagują członkowie pod kierunkiem Prezesa*
Współpraca	*Proboszcz Parafii*
Nakład	*150*
	Materiały do gazetki można przesyłać na adres e-mail: anaterka@wp.pl. Wszelkie zapytania można składać na Plebanii lub w Kościele.